

Sygn. I C 302/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Maria Cichoń
Protokolant:	st. sekr. sądowy Beata Cichosz

po rozpoznaniu w dniu 17 listopada 2015 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa **T. T.**

przeciwko **(...) S. A. w W.**

o zapłatę i ustalenie

1. zasądza od pozwanego (...) S. A. w W. na rzecz powódki T. T. kwotę 100.567,80 zł (sto tysięcy złotych pięćset sześćdziesiąt siedem złotych 80/100) wraz z ustawowymi odsetkami :

- od kwoty 37.000 zł od dnia 26 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty,

- od kwoty 12.767,80 zł od dnia 7 listopada 2013 roku do dnia zapłaty,

- od kwoty 50.800 zł od dnia 30 listopada 2015 roku do dnia zapłaty;

2. ustala, iż pozwany (...) S. A. w W. ponosi odpowiedzialność wobec powódki za ewentualne dalsze skutki zdarzenia z dnia 20 lutego 2012 roku z ustaleniem, iż powódka w 30% przyczyniła się do zakresu doznanej przez nią szkody na osobie;

3. oddala powództwo w pozostałej części;

4. zasądza od pozwanego (...) S. A. w W. na rzecz powódki T. T. kwotę 3.632 zł (trzy tysiące sześćset trzydzieści dwa złote) tytułem zwrotu części kosztów procesu;

5. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) S. A. w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Słupsku kwotę 4.023 zł (cztery tysiące dwadzieścia trzy złotych) tytułem części opłaty od zasądzonego roszczenia.

Na oryginale właściwy podpis.

Sygn. akt I C 302/13

UZASADNIENIE

Powódka T. T. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego (...) S.A. W W.:

- kwoty 35.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 23 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na skutek śmierci matki;
- kwoty 12.000,00 zł wraz ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 23 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na skutek śmierci siostry;
- kwoty 13.626,79 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 16 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów związanych z pogrzebem;
- kwoty 65.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 25.000,00 zł od dnia 22 marca 2013 roku do dnia zapłaty i od kwoty 40.000,00 zł od dnia 31 dnia po doręczeniu odpisu pozwu pozwanemu;
- kwoty 2.437,15 zł z tytułem zwrotu kosztów leczenia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 dnia po dniu doręczenia odpisu pozwu pozwanemu.

Pozew obejmował również żądanie zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka wskazała, iż w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 20 lutego 2012 roku spowodowanego przez osobę, która posiadała polisę ubezpieczenia OC u pozwanego, doznała poważnych obrażeń ciała, zaś jej matka i siostra poniosły śmierć. Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego uznał swoją odpowiedzialność i przyznał powódce z tytułu zadośćuczynienia za śmierć matki kwotę 15.000 zł, a za śmierć siostry 8.000 zł. Kwoty w ocenie powódki są nieadekwatne do rozmiaru doznanej przez nią krzywdy. Także wypłacona powódce tytułem zadośćuczynienia kwota 55.000 zł jest rażąco zaniżona w stosunku do rozmiarów cierpienia psychicznego i fizycznego oraz do odniesionego uszczerbku na zdrowiu, a także wpływu wypadku na życie powódki.

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o odrzucenie pozwu, podnosząc, że przed Sądem Rejonowym w L. zawisła sprawa pomiędzy tymi samymi stronami, z tytułu tego samego zdarzenia. W przypadku nieuwzględnienia zarzutu lis pendens wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenia od powódki na swoją rzecz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych (k.153-155v.). Zarzucił, że kwoty zadośćuczynień, jakich domaga się powódka są rażąco wygórowane. Strona pozwana zakwestionowała też żądanie powódki dotyczące zwrotu kosztów pogrzebu, wobec nie przedstawienia przez nią dowodu, czy oświadczenia, że koszty te poniosła rzeczywiście i wyłącznie samodzielnie, nie uzyskując w tym zakresie rekompensaty z innych tytułów prawnych, ubezpieczeń, czy rodziny. Wniosła również o oddalenie żądania odsetkowego od kwot zadośćuczynienia za okres poprzedzający datę orzekania.

Niezależnie od powyższego pozwany podniósł, iż okoliczności niniejszej sprawy, tj. brak odpowiedzialności sprawcy wypadku za zdarzenie, wykluczają odpowiedzialność gwarancyjną ubezpieczyciela.

Prawomocnym postanowieniem z dnia 4 lutego 2014 roku Sąd Okręgowy w Słupsku oddalił wniosek pozwanego o odrzucenie pozwu.

Pismem z dnia 28 września 2015 roku powódka rozszerzyła powództwo o dalsze 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz o dalsze 1.533,58 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 31 dnia po doręczeniu niniejszego pisma pozwanej. Dodatkowo wniosła o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kwoty 850,00 zł tytułem comiesięcznej renty wyrównawczej od 1 października 2015 roku oraz skapitalizowanej renty wyrównawczej w kwocie 27.527,60 zł za okres od kwietnia 2013 roku do września 2015 roku. Żądała też ustalenia odpowiedzialności pozwanego względem powódki na przyszłość za skutki wypadku z dnia 20 lutego 2012 roku. (k.387-396)

Postanowieniem z dnia 17 listopada 2015 roku Sąd wyłączył do odrębnego rozpoznania roszczenie dotyczące zasądzenia renty i skapitalizowanej renty wyrównawczej (k.449)

Sąd ustalił:

W dniu 20 lutego 2012 roku w K. przy ul. (...) doszło do wypadku drogowego. Kierujący samochodem osobowym marki R., nr rej. (...), A. D., na prostym odcinku drogi zjechał na pas jezdni przeznaczony dla kierunku przeciwnego i doprowadził do zderzenia czołowego z jadącym prawidłowo z naprzeciwka samochodem osobowym marki O. (...) o nr rej. (...), prowadzonym przez G. S., w którym jechały pasażerki W. S. i T. T.. W wyniku zdarzenia A. D. i G. S. ponieśli śmierć na miejscu zdarzenia. W. S. zmarła po przewiezieniu do szpitala. T. T. odniosła obrażenia ciała w postaci złamania trzonu i nasady dalszej kości udowej lewej, złamania kości szczękowej lewej, złamania obojczyka lewego, złamania żebra I po stronie prawej, złamania kości łonowej i kulszowej po stronie lewej oraz złamania wyrostka poprzecznego C7, które to obrażenia spowodowały ciężki uszczerbek na zdrowiu.

Postanowieniem z dnia 20 kwietnia 2012 roku Prokuratura Rejonowa w K. umorzyła śledztwo w sprawie powyższego wypadku drogowego wobec stwierdzenia, iż czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego. W toku postępowania ustalono bowiem, że A. D. utracił przytomność w czasie kierowania pojazdem, a zatem nie można przypisać mu znamienia działania, gdyż stan nieprzytomności wyłączył możliwość kierowania jego postępowaniem.

Samochody biorące udział w wypadku były sprawne i umożliwiały bezpieczną jazdę. G. S., kierująca samochodem marki O. jechała prawidłowo i nie miała szans na wykonanie jakiegokolwiek manewru obronnego żeby uniknąć wypadku.

Powódka zajmowała miejsce na tylnym siedzeniu. Nie miała zapiętych pasów bezpieczeństwa. Samochód pomogły opuścić jej osoby postronne. Powódka była wciśnięta między siedzenia. Pasy tylne były na zwijadłach. Doznane przez nią obrażenia ciała powstały na skutek zadziałania bezpośredniego przedmiotu tępokrawędzistego jak wyposażenie samochodu w czasie przemieszczania się ciała poszkodowanej w czasie zderzenia czołowego samochodów osobowych.

dowód: odpis skrócony aktu zgonu W. S. – k.24 i G. S. k. 24 oraz kart statystycznych dotyczących zgonu tych osób k. 26-29; dokumenty złożone w aktach Prokuratury Rejonowej w K. (...): sprawozdanie z badań technicznego samochodu k. 46-55, opinia lekarska z dn. 23 marca 2012 roku dotyczącej stanu zdrowia powódki k. 124, rekonstrukcja wypadku k. 6, postanowienie o umorzeniu śledztwa k. 140-143; protokół rozprawy z dnia 27 listopada 2009 roku, k. 189v.-190, 00:16:56

Samochód prowadzony przez A. D. posiadał polisę OC wykupioną u pozwanego

okoliczność bezsporna

Bezpośrednio po wypadku powódka została przewieziona do Szpitala Wojewódzkiego im. (...) w K., gdzie hospitalizowana była do dnia 3 marca 2012 roku z rozpoznaniem urazu wielonarządowego ze złamaniem uda lewego, obojczyka lewego oraz miednicy po stronie lewej. Z powodu złamania uda lewego poddana została w dniu 23 lutego 2012 roku leczeniu operacyjnemu. Zabieg przebiegał bez powikłań. Hospitalizacja powódki również przebiegała bez powikłań. Powódka poddana była badaniom TK głowy, TK kręgosłupa szyjnego, RTG kręgosłupa lędźwiowego, piersiowego i klatki piersiowej. Do domu wypisana została z zaleceniami: unieruchomienia lewej kończyny dolnej w szynie gipsowej, kontroli gojenia i zdjęcie szwów w Poradni (...), stosowania F. przez 6 tygodni.

dowód: dokumentacja medyczna powódki k.40-45

Po wyjściu ze szpitala powódka kontynuowała leczenie w Poradni (...). W lipcu 2012 roku rozpoczęła leczenie psychiatryczne. Korzystała też z pomocy psychologicznej i psychiatrycznej

dowód: zaświadczenie lekarskie z dnia 11 lipca 2012 roku k. 77, zaświadczenie z dnia 28 września 2012 roku k. 78

Leczenie złamania obwodowego odcinka kości udowej lewej o charakterze śródstawowym powikłane było powstaniem przykurczu wyprostnego, w związku z czym konieczna była intensywna rehabilitacja. Wobec braku postępu usprawniania kolana powódka została skierowana do kolejnego zabiegu operacyjnego, który odbył się w dniu 31 sierpnia 2012 roku. Przeprowadzono wówczas zabieg artroskopii kolana lewego (uwolniono zrosty) i wykonano redresję stawu. Zalecono poruszanie się o kulach przez 4 tygodnie, a po dwóch tygodniach ćwiczenia z redresjami. Powódka skierowana została do dalszego leczenia rehabilitacyjnego. Z uwagi na brak poprawy po leczeniu endoskopowym stawu oraz z powodu konfliktu z materiałem zespalającym powódka w dniu 3 listopada 2014 roku poddana została zabiegowi usunięcia zespolenia z uda lewego. Jednocześnie z uwagi na brak pełnej przebudowy miejsca złamania i ryzyko powtórznego złamania zastrzeżono długotrwałe odciążenia kończyny. Powódce zalecono kule przez okres 6 tygodni.

dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 50-51, karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 331-332, opinia biegłego Z. M. specjalisty ortopedii i traumatologii narządu ruchu k. 273-278

Powódka ze Szpitala w K. do domu Ł. została przewieziona karetką pogotowia. Jej mąż przebywał wówczas w sanatorium z uwagi na doznanie rozległego zawału. Powódka była osobą leżącą i wymagała stałej 24 godzinnej opieki innych osób przez okres 2 miesięcy po wypadku ze względu na złamanie miednicy, kończyny dolnej lewej i obojczyka lewego. Przez pierwszy tydzień po wypadku pomoc tę świadczyła powódce koleżanka R. D., która na czas nieobecności męża powódki zamieszkała w jej mieszkaniu. Następnie opiekę nad powódką przejął jej mąż, przy wsparciu R. D. i sąsiadów.

dowód: zeznania świadków: R. D. k. 180v.-181 protokół rozprawy z dnia 4 lutego 2014 roku, 00:45:58-00:50:41 k. 180v.-181; B. K. protokół rozprawy z dnia 4 lutego 2014 roku 01:10:00, k. 181v; I. Ś. protokół rozprawy z dnia 4 lutego 2014 roku 01:33:48 k.182v.; opinia biegłego Z. M. specjalisty ortopedii i traumatologii narządu ruchu k. 273-278

T. T. korzystała z leczenia rehabilitacyjnego w Ł. w okresie od maja 2012 roku do października 2012 (pole magnetyczne, masaże, laser, wirówka kończyn dolnych, gimnastyka indywidualna, krioterapia) roku oraz w marcu i maju 2014 roku (ultradźwięki, zabiegi rehabilitacyjne, lasoterapia, masaż leczniczy, siarczkowa kąpiel, tens, pole magnetyczne, krioterapia). Powódka poniosła też wydatki z tytułu zakupu leków.

dowód: opinia biegłego ortopedy k.273-278, zaświadczenie z dnia 13 lipca 2012 roku k.47-48, faktury VAT dotyczące zabiegów rehabilitacyjnych wykonanych u powódki za okres od 15 maja do 10 października 2015 roku k. 86-96, faktury VAT dotyczące zabiegów rehabilitacyjnych za okres marzec i maja 2015 roku k. 402-403, faktury VAT dotyczące zakupu leków k. 98-122

Skutki wypadku z zakresu schorzeń ortopedycznych to : stan po wieloodłamowym, śródstawowym złamaniu kości udowej lewej w zakresie trzonu i nasady obwodowej; stan po złamaniu miednicy – kości łonowej i kulszowej lewej; stan po złamaniu lewego wyrostka poprzecznego kręgu C7; stan po złamaniu żebra I prawego; stan po złamaniu obwodowego odcinka obojczyka lewego; stan po złamaniu kości szczękowej lewej, ściany oczodołu lewego i łuku jarzmowego lewego. Najpoważniejszym urazem jaki odniosła powódka było złamanie obwodowego odcinka kości udowej lewej, które miało charakter śródstawowy. Leczenie tego urazu powikłane było powstaniem przykurczu wyprostnego co wymagało intensywnego leczenia rehabilitacyjnego. Wobec braku postępu usprawniania kolana powódka została skierowana do kolejnego zabiegu operacyjnego. Trwałym następstwem złamania obojczyka lewego zlokalizowanego w części obwodowej jest deformacja tej okolicy . Trwały uszczerbek na zdrowiu powódki z powodu szkód narządu ruchu wynosi 43%, w tym 20% za wieloodłamowe, śródstawowe złamanie kości udowej, powikłane przykurczem wyprostnym stawu, obecnością ciała wolnego stawu kolanowego; 10% za złamanie miednicy w odcinku przednim, bez zaburzenia lokomocji, powikłane zaburzeniem zrostu, dolegliwościami okolicy krzyżowo-lędźwiowej; 10 za złamanie obojczyka lewego w odcinku obwodowym, wygojone z deformacją oraz poszerzeniem stawu stawu obojczykowo barkowego; 3% za złamanie wyrostka poprzecznego kręgu C7, bez przemieszczenia i zaburzenia funkcji

dowód: opinia biegłego Z. M. specjalisty ortopedii i traumatologii narządu ruchu k. 273-278, pisemna opinia uzupełniająca k. 319

Wskutek wypadku komunikacyjnego powódka doznała też złamania lewej kości szczęki i lewej kości jamowej. Urazy te nie były leczone i wygoiły się samoistnie. Jedyнным istniejącym do dziś skutkiem doznanych obrażeń twarzoczaszki są okresowo występujące zaburzenia neurologiczne w zakresie obwodowym II gałęzi lewego nerwu trójdzielnego, pod postacią paresyzeji. U powódki stwierdzono nadto nieznaczne objawy dysfunkcji narządu żucia, które mogły istnieć także przed wypadkiem. Doznany uraz mógł je wzmocnić bądź utrwalić. Nie stanowią one jednak dla powódki dolegliwości ani nie wpływają na wydolność czynnościową funkcji żucia czy mówienia. Skutki obrażeń twarzoczaszki na rzutują na aktywność życiową powódki w stopniu nieznacznym. Doznane urazy powodują u powódki 1% długotrwały uszczerbek na zdrowiu.

dowód: opinia biegłego z zakresu chirurgii szczękowej k. 379-382

U powódki nie stwierdzono schorzeń neurologicznych będących skutkiem wypadku z dnia 20 lutego 2012 roku.

dowód: opinia biegłego neurologa k. 229-230

T. T. kontynuuje leczenie w Poradni (...). Leczenie to powikłane jest wadliwym zrostem kości udowej lewej i postępującą artrozą stawu kolanowego. Powódka ma zalecane długotrwałe odciążanie kończyny dolnej lewej ze względu na brak pełnej przebudowy miejsca złamania i bardzo wysokie ryzyko ponownego złamania. Po uzyskaniu pełnej przebudowy prawdopodobnie będzie wymagała dalszego leczenia operacyjnego - endoprotezoplastyki stawu kolanowego.

dowód: zaświadczenie lekarskie z dnia 25 marca 2015 roku k. 328, dokumentacja medyczna k. 321-327

Odczuwane przez powódkę dolegliwości bólowe ze strony okolicy krzyżowo-lędźwiowej, kości udowej lewej, stawu kolanowego lewego, obojczyka lewego mogą wymagać doraźnego przyjmowania leków i okresowej kontroli lekarskiej oraz rehabilitacji, zależnie od nasilenia dolegliwości. Dolegliwości bólowe na tle neuropatycznym oraz bolesność palpacyjna w przebiegu szpar złamania (przez przednią i boczną ścianę zatoki szczękowej lewej przechodząca na boczną ścianę lewego oczodołu i lewy łuk jarzmowy) są dość miernie nasilone i występują tylko okresowo. Uśmierzane mogą być za pomocą leków przeciwbólowych.

dowód: opinia biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii narządu ruchu k.273-278, opinia biegłego z zakresu chirurgii szczękowej k. 379-382

U powódki nie występuje dysfunkcja organizmu w zakresie kończyn górnych czy kręgosłupa. Dolegliwości kolana prawego powodowane są chorobą samoistną. W zakresie stawu kolanowego lewego nakładają się zmiany zwyrodnieniowe i skutki wypadku.

dowód: opinia biegłego Z. M. specjalisty ortopedii i traumatologii narządu ruchu k. 273-278

Powódka w dacie wypadku miała 53 lata (ur. (...)). Obecnie ma 56 lat. Z zawodu jest obuwnikiem. Przed wypadkiem T. T. była osobą bardzo wesołą, energiczną, szybką i pracowitą, w pełni sprawną fizycznie. Zawodowo zajmowała się sprzątniem, prowadziła też z siostrą w sezonie letnim kiosk z artykułami drogowymi. Prowadziła samochód.

Obecnie jest przygnębiona, smutna, wycofana, drażliwa. Więcej śpi. Ogranicza kontakty z innymi ludźmi. Wymaga pomocy przy robieniu cięższych zakupów. Porusza się inaczej, ma zapadnięty policzek. Przez pewien czas po wypadku musiała korzystać z pomocy osób trzecich przy czynnościach związanych ze sprzątniem. Obecnie powódka stara się nie korzystać z pomocy innych osób. T. T. nie prowadzi samochodu. Przeraza ją jej życie po wypadku.

dowód: zeznania świadków: R. D. – protokół rozprawy z dnia 4 lutego 2014 roku, 00:42:51, k.180v. i 00:59:09-01:00:13 k. 181, B. K. - protokół rozprawy z dnia 4 lutego 2014 roku 01:15:23 – 01:18:55 k.181v.-182, I.

Ś. – 17 listopada, 00:09:57 k.449v.-450; protokół rozprawy z dnia 4 lutego 2014 roku 01:31:04 k.182-182v.; zeznania powódki – protokół rozprawy z dnia 19 maja 2015 roku, k. 457v.-458, 01:09:00-01:11:15

T. T. nie pracuje zawodowo od czasu wypadku. Jest zaliczona do osób niepełnosprawnych o znacznym stopniu niepełnosprawności. Źródło jej utrzymania stanowi renta i zasiłek pielęgnacyjny.

okoliczności bezsporne

Do wypadku doszło w czasie podróży powódki do sanatorium w K., gdzie odwoziły ją siostra G. S. i matka W. S..

Matka powódki W. S. była wdową. Mieszkała z córką, a siostrą powódki G. S. w K. w okolicach S.. Wcześniej mieszkała z synem, który zmarł w niewyjaśnionych okolicznościach. W. S. była ciepłą, oddaną rodzinie osobą. Rodzina była dla niej najważniejszą wartością. W. S. była autorytetem dla powódki, która już jako osoba dorosła miała z nią bardzo bliskie relacje. G. S. była trzy lata młodsza od powódki. Była panną, nie miała dzieci. Przez 15 lat mieszkała razem z powódką i jej mężem. Po zamieszkaniu u mamy G. S. mieszkała z powódką i jej mężem w sezonie letnim. Obie miały podobne cele, uzupełniały się, podobnie się ubierały. Razem pracowały – prowadziły w sezonie letnim działalność gospodarczą, kiosk z artykułami drogowymi. Matka i siostra były dla powódki najbliższymi osobami. Wspólnie spędzały święta., często odwiedzały się. Jeździły też razem na wycieczki po Polsce. Były w L., w C., K. i w W.. Powódka wraz z mężem spędzała urlop u mamy.

dowód: opinia psychologiczno-psychiatryczna k. 336-340, zeznania powódki protokół rozprawy z dnia 17 listopada 2015 roku 00:09:57, k.449v.-450; zeznania świadków: R. D. protokół rozprawy z dnia 4 lutego 2014 roku, 00:40:31 k. 180v.; B. K. protokół rozprawy z dnia 4 lutego 2014 roku 01:00:58-01:04:35, k. 181-181v; I. Ś. protokół rozprawy z dnia 4 lutego 2014 roku 01:25:29-01:28:57, k.182v.

Relacje w rodzinie generacyjnej T. T. były prawidłowe. Matka i córki nie przejawiały zachowań patologicznych, dbały o rodzinę, spędzały ze sobą dużo czasu. Dorosłe córki utrzymywały bliski kontakt z matką, opiekowały się nią na starość. Relacje emocjonalne pomiędzy powódką a zmarłą siostrą i matką były prawidłowe i bliskie, a łącząca ich więź silna.

dowód: opinia psychologiczno-psychiatryczna k. 336-340

T. T. nie pamięta momentu zderzenia samochodów. Świadomość odzyskała, gdy na miejscu wypadku były już służby ratownicze. Wówczas zorientowała się, że jej siostra nie przeżyła wypadku. Siedziała w samochodzie i głaskała ją po głowie. O śmierci matki powódka dowiedziała się dwa dni po wypadku od kuzynki. Bardzo to przeżyła, płakała, odczuwała wielką pustkę. Była zła na siebie, że i ona nie zginęła. W organizacji pogrzebu pomagała jej kuzynka. Powódka nie uczestniczyła w pogrzebie siostry i matki, albowiem przebywała w szpitalu. Na cmentarz mogła udać się dopiero w dwa miesiące po zdarzeniu.

dowód: zeznania świadków: R. D. protokół rozprawy z dnia 4 lutego 2014 roku, 00:45:58 k. 180v., B. K. protokół rozprawy z dnia 4 lutego 2014 roku 01:06:20, k. 181v; zeznania powódki protokół rozprawy z dnia 17 listopada 2015 roku 00:09:57, k.449v.

Śmierć matki i siostry na skutek obrażeń doznanych w wyniku wypadku z dnia 20 lutego 2012 roku było dla powódki przeżyciem traumatycznym. Doznała ona zaburzeń adaptacyjnych o obrazie zaburzeń stresowych pourazowych. Powódka początkowo odczuwała silny lęk, niepokój, wahania nastroju, drażliwość, zaburzenia snu, koszmary senne, uczucie odrętwienia, problemy z koncentracją uwagi. Dolegliwości te początkowo miały znaczne natężenie. Złagodniały po okresie około 6 miesięcy od zdarzenia. Powódka nie przeżyła w sposób naturalny i pełny procesu żałoby ponieważ po starciu bliskich jej osób zmuszona była poddać się intensywnemu procesowi leczenia z powodu doznanych obrażeń. Zaburzenia adaptacyjne o obrazie zaburzeń stresowych pourazowych, które wystąpiły u powódki w wyniku przebytego wypadku samochodowego spowodowały u niej 5% uszczerbek na zdrowiu.

dowód: opinia psychologiczno-psychiatryczna k. 336-340

Powódka ma osobowość zwartą, bez istotnych zaburzeń psychopatologicznych. Jest osobą stabilną emocjonalnie, zdolną do zmagania się z sytuacjami trudnymi. Najważniejszą wartością w życiu powódki jest rodzina. Powódce brakuje telefonów do siostry. Często myśli o pustce o samotności, o przeszłości.

dowód: opinia sądowo-psychiatryczna k. 336-340

Powódka nadal często płacze. Wspomina zmarłe, w szczególności siostrę. Bardzo często odwiedza cmentarz. Siedząc przy chorym mężu często zastanawia się po co przeżyła wypadek. Nie potrafi cieszyć się życiem, czuje się osamotniona.

dowód: zeznania świadków: R. D. protokół rozprawy z dnia 4 lutego 2014 roku, 00:59:09 k. 181., B. K. protokół rozprawy z dnia 4 lutego 2014 roku 01:21:27 k. 182, zeznania powódki protokół rozprawy z dnia 17 listopada 2015 roku 00:09:57, k.449v.-450.

Powódka w związku z pochówkiem matki i siostry poniosła koszty w wysokości 11.511,80. Na kwotę tę składały się koszty związane z: przechowaniem zwłok w chłodni, usługami pogrzebowymi zakładu pogrzebowego dla zmarłych G. i W. S., pochówkiem na cmentarzu.

dowód: faktury VAT (...) z dn. 27 lutego 2012 r. wystawione przez PU K. w S. k.81- 82, faktury k. 83-85

W dniu 16 marca 2012 roku powódka zgłosiła szkodę pozwanemu (...) Zakładowi (...), żądając przyznania na podstawie art. 446 § 4 kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za cierpienia moralne po śmierci matki, W. S.; kwoty 40.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za cierpienia moralne po śmierci siostry, G. S.

dowód: wezwanie powódki skierowane do (...) z dn. 16 marca 2012 roku k.30-31

W dniu 9 lipca 2012 roku powódka zgłosiła pozwanemu żądanie zwrotu kosztów pogrzebu w kwocie 13.626,79 zł. Pismo to nie było podpisane. Powódka nie załączyła żadnej dokumentacji w przedmiocie poniesionych kosztów związanych z pochówkiem matki i siostry.

dowód: wezwanie powódki skierowane do (...) z dnia 9 lipca 202 roku k.33

(...) S.A decyzjami z dnia 26 czerwca 2012 roku przyznał powódce kwotę 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć matki i kwotę 8.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć siostry

dowód: decyzje z dnia 26 czerwca 2012 roku k. 34, k. 35, dokumenty złożone w aktach szkody (...)

Pismem z dnia 7 sierpnia 2012 roku powódka zwróciła się do pozwanego o ponowne rozpatrzenie sprawy i przyznanie zadośćuczynień w wysokości wskazanej przez nią w zgłoszeniu szkody. Następnie w grudniu 2012 roku wystosowała do pozwanego przedsądowe wezwanie do zapłaty

dowód: pismo z dnia 7 sierpnia 2012 roku k. 36-37, przedsądowe wezwanie do zapłaty k. 38, dokumenty złożone w aktach szkody (...)

W dniu 16 marca 2012 roku powódka zgłosiła pozwanemu żądanie przyznania zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na podstawie art.445§1 kc, w kwocie 80.000 zł i zwrotu kosztów opieki w kwocie 4.200 zł. W dniu 7 sierpnia 2012 roku powódka wniosła o zwrot kosztów leczenia w kwocie 2.413,28 zł

dowód: dokumenty złożone w aktach szkody (...)

Decyzją z dnia 21 listopada 2012 roku pozwany ostatecznie przyznał powódce kwotę 55.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, kwotę 1500 zł stanowiącą ryczałt za koszty leczenia i kwotę 595 zł tytułem zwrotu kosztów opieki. Przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia pozwany uwzględnił 40% trwały uszczerbek powódki na zdrowiu

dowód: decyzja (...) z dnia 21 listopada 2012 roku k. 72, dokumenty złożone w aktach szkody(...)

Sąd zważył:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie jako usprawiedliwione co do zasady, ale jedynie częściowo co do wysokości.

Pomiędzy stronami sporna była zarówno sama zasada odpowiedzialności, jak również zasadność i wysokość należnych powódce T. T. świadczeń.

Zasada odpowiedzialności

Stosownie do treści art. 436 § 1 kc w zw. z art. 435 § 1kc samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek prze ruch pojazdu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. W niniejszej sprawie było niesporne, iż powódka poniosła szkodę w związku ze śmiercią matki i siostry, oraz w związku z doznanymi przez siebie obrażeniami, a powyższe było następstwem ruchu pojazdu marki R. o numerze rejestracyjnym (...) kierowanym przez A. D.. Sąd nie podzielił twierdzeń strony pozwanej, zmierzających do wyłączenia odpowiedzialności, jakoby A. D.-samoistny posiadacz pojazdu nie ponosił odpowiedzialności za szkody będące następstwem ruchu tego pojazdu na zasadzie ryzyka. Wbrew bowiem twierdzeniu pozwanego w sprawie nie wystąpiła przesłanka egzoneracyjna w postaci siły wyższej, która zwalniałaby z odpowiedzialności posiadacza pojazdu, a w konsekwencji ubezpieczyciela. Jako siłę wyższą rozumie się bowiem na gruncie prawa polskiego zdarzenie pochodzące z zewnątrz i nie dające się przewidzieć. Jeżeli więc takie zdarzenie powodujące szkodę nie pochodzi z zewnątrz, nie może być ono uznane za siłę wyższą, choćby nie dało się go przewidzieć, ani uniknąć. Oznacza to, że okoliczności, o których mowa w art. 425 kc, a dotyczące prowadzącego pojazd mechaniczny pozostają prawnie obojętne dla jego odpowiedzialności z art. 436 kc (vide wyrok SA w Katowicach z dnia 12 czerwca 2014 roku, (...), LEX nr 100765 i orzecznictwo SN tam przywołane). Tak więc okoliczność, iż w czasie spowodowania wypadku A. D. był w stanie nieprzytomności i najprawdopodobniej miał atak serca nie wyłącza jego odpowiedzialności odszkodowawczej. Tym samym przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego (...)S.A. W Warszawie za skutki zdarzenia z dnia 20 lutego 2012 roku jest umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zawarta z A. D., przez którą pozwany zobowiązał się do zapłacenia odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający.

Przyczynienie się powódki do rozmiaru szkody

Sporem objęta była również okoliczność przyczynienia się powódki do szkody na jej osobie. Przyczynieniem się poszkodowanego (powódki), do powstania szkody w ujęciu art. 362 kc jest każde jego zachowanie, pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, za którą odpowiedzialność ponosi osoba trzecia. Inaczej rzecz ujmując, zachowanie się poszkodowanego musi stanowić dodatkową przyczynę szkody, a nadto zachowanie to musi być zawinione, czyli obiektywnie niewłaściwe z przyczyn leżących po stronie poszkodowanego. Podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przyczynienia się powódki do wypadku wyrażał się w podróżowaniu przez nią samochodem bez zapiętych pasów bezpieczeństwa. W orzecznictwie Sądu Najwyższego jak i sądów powszechnych przyczynienie się do zwiększenia szkody wskutek braku zapięcia pasów przez poszkodowanego nie budzi wątpliwości i jest powszechnie przyjmowane, przy czym wysokość tego przyczynienia jest odnoszona do konkretnych okoliczności. Brak zapiętych pasów narusza art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 2007 roku – Prawo o ruchu drogowym (t.j. Dz.U. z 2012 r. poz. 1137) i jeśli weźmie się pod uwagę, że celem tej regulacji jest bezpieczeństwo osoby, do której jest ona skierowana, to uprawnionym jest domniemanie, że co do zasady istnieje związek przyczynowy między nie zapięciem pasów a doznanymi obrażeniami (szkodą). W niniejszej sprawie powódka T. T. opierała swoje przekonanie o tym, że w chwili zdarzenia miała zapięte pasy bezpieczeństwa na posiadaniu nawyku zapinania pasów. Jednocześnie nie negowała, że bezpośrednio po zdarzeniu nie była przypięta pasami. Nie mogło to jednak stanowić samodzielnej podstawy do ustalenia, iż w istocie powódka, podróżowała z zapiętymi pasami bezpieczeństwa. Należy bowiem zwrócić uwagę

na treść sprawozdania z badań stanu technicznego samochodu marki O. (...), którym jechała powódka, zajmując miejsce na tylnym siedzeniu. Z opinii tej w sposób kategoryczny wynika, że pasy tylne znajdowały się na zwiadłach, a pas bezpieczeństwa kierowcy został odcięty zaś pas przedni prawy luźno wisiał na fotelu (k.51 akt (...))Przeczy to przyjęciu teorii powódki, że pasy uległy samoczynnemu odpięciu w chwili zdarzenia, bądź, że uczyniła to powódka już po zdarzeniu. Jeśli dodatkowo zważy się, że z opinii biegłego sporządzonej w toku postępowania przygotowawczego wynika, iż stwierdzone u powódki obrażenia ciała mogły powstać na skutek zadziałania bezpośredniego przedmiotu tępokrawędzistego jak wyposażenie wewnętrzne samochodu w czasie przemieszczania się ciała poszkodowanej w czasie zderzenia czołowego samochodów (k. 124 akt (...))oraz na protokół zeznań świadka C. K. (k. 68 akt(...))z których wynika, że powódka wciśnięta była między siedzenia, to uzasadniony jest wniosek, że T. T. podróżowała bez zapiętych pasów bezpieczeństwa, czym przyczyniła się do rozmiaru doznanej przez siebie szkody. Strona powodowa nie podważyła skutecznie wniosków płynących z powyższych źródeł dowodowych. W tym stanie rzeczy, Sąd uznał, że w chwili wypadku powódka nie miała zapiętych pasów bezpieczeństwa, a w konsekwencji przyczyniła się ona do rozmiaru szkody w świetle art. 362 kc.

Przechodząc do kwestii oceny stopnia przyczynienia się T. T. do zwiększenia rozmiaru szkody, podnieść należy, iż nie sposób ustalić go w sposób precyzyjny, jednak nie jest on większy niż 30 %. Zaniechanie przez powódkę zapięcia pasów stanowiło niewątpliwie świadome naruszenie przez powódkę reguł ostrożności związanych z ruchem drogowym, które bezsprzecznie są jej znane, zwłaszcza jeśli się zważy na wiek powódki i fakt posiadania przez nią prawa jazdy. Zapięcie pasów bezpieczeństwa mogło zmniejszyć skutki doznanych przez powódkę obrażeń, bądź też skutki te mogłyby być inne. Powyższe okoliczności przesądziły o przyjęciu 30 % przyczynienia się powódki do szkody na jej osobie.

Zadośćuczynienie za krzywdę na podstawie art. 445 § 1 kc

W myśl art. 445 § 1 kc w wypadu uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Celem zadośćuczynienia pieniężnego, o którym mowa w art. 445 § 1 kc jest naprawienie szkody niemajątkowej wyrażającej się w postaci cierpień fizycznych i psychicznych, to jest ujemnych odczuć przeżywanych w związku z cierpieniami fizycznymi i psychicznymi będącymi następstwem zdarzenia, które je wywołało. Ustawodawca wyraźnie zastrzegł, że suma przyznana tytułem zdarzenia ma być „odpowiednia”. Nie może więc być dowolna lecz musi uwzględniać stopień doznanej krzywdy.

Pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445§1 kc w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w orzecznictwie wskazywane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienia ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić sumy symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną, w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być – przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego- utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2011roku, (...) i z dnia 30 stycznia 2004 roku, (...)).

Ustalając wysokość zadośćuczynienia, sąd musi uwzględnić wszystkie okoliczności danego zdarzenia, a zwłaszcza rodzaj obrażeń i rozmiaru związanych z nim cierpień fizycznych i psychicznych, stopień kalectwa, poczucie nieprzydatności, konieczność korzystania ze wsparcia osób bliskich (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17.09.2010r, (...)).

Wysokość zadośćuczynienia uzależniona jest zatem od nasilenia cierpień, długotrwałości choroby i leczenia się, rozmiaru kalectwa oraz trwałości następstw zdarzenia, przy uwzględnieniu również tego, jaki wpływ wywarło zdarzenie wyrządzające szkodę na dotychczasowy sposób życia poszkodowanego .

Sąd uwzględniając wyżej wskazane kryteria ustalania sumy „odpowiedniej” tytułem zadośćuczynienia, w okolicznościach tej konkretnej sprawy uznał, iż dla powódki taką sumą będzie kwota 150.000 zł.

Dokonując ustaleń w zakresie rozmiaru i trwałości doznanych przez T. T. obrażeń w wyniku wypadku z dnia 20 lutego 2012 roku, krzywdy z tym związanej, funkcjonowania przed i po wypadku Sąd oparł się na zeznaniach powódki, zeznaniach świadków w osobach: R. D. (k.180-181), B. K. (k.181-182), I. Ś. (k. 182-182v.), przedłożonej dokumentacji medycznej oraz na opiniach biegłych: neurologa (k.229-230), ortopedy i traumatologii narządu ruchu (k.273-278 i k. 319), chirurga szczękowego (k.379-382). Biegli ci dokonali rzetelnej analizy stanu zdrowia powódki. Żadna ze stron nie wносиła zastrzeżeń do opinii biegłych (za wyjątkiem opinii biegłego ortopedy i traumatologii narządu ruchu w zakresie procentowego uszczerbku na zdrowiu z powodu następstw złamania kości udowej), także i Sąd nie dopatrywał się żadnych okoliczności, których wystąpienie pozbawiałoby by przedmiotowe opinie waloru wiarygodności. Co się zaś tyczy opinii biegłego ortopedy i traumatologii narządu ruchu, to biegły po ponownym przeanalizowaniu dokumentacji i rozważeniu sprawy zmienił ocenę uszczerbku na zdrowiu z powodu następstw złamania kości udowej na 20%.

Powódka w wyniku wypadku doznała urazu wielonarządowego, przy czym najpoważniejszym z nich było złamanie obwodowego odcinka ości udowej lewej, które miało charakter śródstawowy – szpara złamania kontaktowała się ze stawem kolanowym. Leczenie powyższego urazu jest powikłane i na chwilę orzekania nie było jeszcze zakończone. Urazy jakie powódka doznała w wyniku wypadku spowodowały u niej trwałe uszczerbki na zdrowiu, którego stopień biegli ortopeda i traumatologii narządu ruchu oraz chirurg szczękowy określili w łącznej wysokości 43 %. Do chwili obecnej powódka pozostaje osobą niepełnosprawną w stopniu znacznym. Wskazać należy, iż doznane obrażenia z zakresu twarozczaszki nie były leczone. Doszło do ich samoistnego zagojenia z uwagi na konieczność zajęcia się poważniejszymi urazami. Powódka ma zapadnięty policzek, co niewątpliwie jest źródłem pewnego dyskomfortu. Nie można też wykluczyć, że upośledzenie żucia jest wyłącznym skutkiem wypadku. Przy czym nie jest tak, jak to twierdził pozwany, iż w aktach sprawy brak jest dokumentacji medycznej potwierdzającej, że powódka zgłaszała zaburzenia funkcji żucia i mowy. Na upośledzenie żucia wskazywano bowiem w kompleksowej opinii OC sporządzonej w toku postępowania likwidacyjnego (k.52-55). Trzeba również wskazać, że doznane przez powódkę obrażenia niewątpliwie wiązały się także z silnymi dolegliwościami bólowymi w okresie bezpośrednio po i w ciągu kilku pierwszych dni po wypadku. Dolegliwości te, choć zmniejszyło się ich natężenie utrzymują się do dnia dzisiejszego, co wynika z opinii biegłych i zapisami w dokumentacji medycznej dotyczącej leczenia ortopedycznego. Nie bez znaczenia jest również i to, że powódka poddawana była trzykrotnym zabiegom operacyjnym, co samo w sobie wiązało się z obawami o powodzenie operacji i dolegliwościami bólowymi, co jest naturalną konsekwencją każdej ingerencji chirurgicznej. Leczenie powódki wiązało się z trzykrotnym pobytem w szpitalach oraz długą i absorbującą rehabilitacją trwającą nadal. Po opuszczeniu szpitala powódka przez okres dwóch miesięcy wymagała 24 godzinnej pomocy osób trzecich. Z samodzielnej osoby, stała się całkowicie zależną od pomocy osób trzecich, tak w czynnościach dnia codziennego jak i w procesie leczenia. Istotną niedogodność stanowiła także konieczność poruszania się o kulach, która zachodziła po każdej kolejnej operacji. Dla osoby aktywnej, energicznej, a taką była powódka, te ograniczenia w swobodnym poruszaniu się były niewątpliwie trudne do zniesienia. Wypadek w bardzo poważny sposób wpłynął na aktywność zawodową powódki, powodując jej przerwanie. Powódka „zmuszona” została do przejścia na rentę. Istotne są też ograniczenia jakich powódka doznaje w innych sferach aktywności. Ograniczeniu uległo jej życie towarzyskie, co w swych zeznaniach akcentowali słuchani w sprawie świadkowie. Konieczność przebywania w domu, prowadzenia oszczędzającego trybu życia, konieczność skupienia się na procesie leczenia i rehabilitacji, obawy związane z dalszym życiem - potrzeba zajęcia się chorym mężem przy jednoczesnej świadomości własnych ograniczeń i braku innych bliskich osób, bezsprzecznie negatywnie odbiły się na psychice powódki. Dodać należy, iż leczenie powódki nie zostało zakończone i pozostaje ona ze świadomością, iż prawdopodobnie będzie musiała oddać się kolejnej operacji, a tym samym czekają ją ponownie cierpienia psychiczne i fizyczne.

Z tych też względów, Sąd podzielił ocenę powódki, iż adekwatną do doznanych przez nią cierpień psychicznych i fizycznych, jest kwota zadośćuczynienia w wysokości 150.000 zł. Kwota ta, w ocenie Sądu nie nosi znamion wygórowania i jest „odpowiednią sumą pieniężną” w rozumieniu art. 445 kc. W związku z ustalonym przyczynieniem się powódki do zwiększenia zakresu szkody, kwotę tę Sąd pomniejszył o 30% (45.000 zł), co dało kwotę 105.000 zł. Następnie od tej kwoty należało odjąć kwotę zadośćuczynienia wypłaconą powódce przez pozwanego tj. 55.000 zł.

Ostatecznie więc tytułem zadośćuczynienia należało zasądzić na rzecz powódki kwotę **50.000 zł** (105.000 zł – 55.000 zł).

Zwrot kosztów leczenia

Przechodząc do rozważań w przedmiocie zgłoszonych przez powódkę roszczeń odszkodowawczych, wskazać należy, iż zgodnie z art. 444 §1 zd.1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego tytułu koszty. Naprawienie szkody obejmuje w szczególności zwrot wszelkich wydatków poniesionych przez poszkodowanego zarówno w związku z samym leczeniem i rehabilitacją (lekarstwa, konsultacje medyczne itp.) jak i koszty opieki niezbędnej w czasie procesu leczenia oraz inne koszty związane z doznanym uszczerbkiem (np. przejazdów, wyżywienia).

W niniejszej sprawie powódka domagała się tytułem zwrotu kosztów leczenia łącznie kwoty 4.970, 73 zł (pomniejszonej już o kwotę wypłaconą ryczałtem przez pozwanego). Doliczając zatem kwotę 1.500 zł (ryczałt z (...)) koszty leczenia zamknęły się w kwocie 6.470,73 zł. Na kwotę tę składały się koszty zakupu lekarstw i koszty rehabilitacji. Niewątpliwie wydatki te, w świetle opinii biegłych oraz zapisów w kartach wypisu ze szpitala w części zalecenia były usprawiedliwione. W zakresie pierwotnie sformułowanego żądania obejmującego kwotę 2.437 zł sąd uznał je za zasadne w całości. Do kwoty należało doliczyć kwotę przyznaną ryczałtem przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego, co dało łącznie 3.937,15 zł. Następnie kwotę tę należało pomniejszyć o ustalony 30% stopień przyczynienia się powódki do szkody, co dało kwotę 2.756 zł. Od tej kwoty należało odjąć kwotę 1.500 zł przyznaną przez pozwanego. Ostatecznie więc na należna z tego tytułu kwota to 1.256 zł. Jeżeli natomiast chodzi o dalszy koszt leczenia, po rozszerzeniu powództwa, to Sąd uwzględnił w tym zakresie kwoty poniesione na rehabilitację w łącznej wysokości 1150 zł (k.402 i k. 403). Pomniejszając je o 30% stopień przyczynienia się powódki, należna z tego tytułu kwota to 800 zł. W pozostałym bowiem zakresie powódka nie wykazała, by koszty te poniosła w związku z rozpoznanymi schorzeniami. Łącznie więc z tytułu poniesionych kosztów leczenia Sad zasądził na rzecz powódki kwotę **2.056 zł** (1.256 zł + 800 zł).

Zadośćuczynienie za krzywdę doznaną w skutek śmierci osoby najbliższej

Podstawę roszczenia stanowi obowiązujący od dnia 3 sierpnia 2008 roku przepis art. 446 § 4 kc zgodnie, z którym Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Z literatury i orzecznictwa wynika, iż uprawnionymi do żądania kompensaty jest nie tylko małżonek i dzieci zmarłego, ale także inni członkowie jego rodziny, jeżeli zmarły pozostawał z nimi faktycznie w szczególnej bliskości powodowanej bardzo silną więzią uczuciową (por. Z.Radwański, A.Olejniczak, Zobowiązania ... s.268, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05.08.1970r., (...), OSN (...), wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.12.1969r., (...), OSNC (...)). Samo zaś przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego ma na celu zrekompensowanie krzywdy za naruszenie prawa do życia w rodzinie i ból spowodowany utratą najbliższej osoby (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 07.07.2009r., (...), LEX nr (...)).

Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela pogląd zawarty w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011r., w sprawie (...) (LEX nr (...)), że wśród okoliczności wpływających na wysokość przyznanego zadośćuczynienia znaleźć się powinny dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego z zmarłym, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarła, charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, stopień w jakim pozostali członkowie będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy, skorzystanie z pomocy fachowej w czasie radzenia sobie w tej trudnej sytuacji, proces leczenia doznanej traumy mający na celu pomoc w odbudowanie struktury rodziny i przywrócenie znaczenia każdego z jej członków. Podkreślić przy tym należy, że ustalając wysokość zadośćuczynienia nie sposób znaleźć żadnych uniwersalnych mierników za pomocą, których możliwe byłoby zbadanie bólu, rozpacz, cierpienia i rozmiaru uczuć.

W ocenie Sądu z zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób nie budzący wątpliwości wynika, że powódkę T. T. i zmarłe W. S. i G. S. łączyły silne więzy rodzinne, a ich śmierć była dla powódki przeżyciem traumatycznym, potęgowanym okolicznościami w jakich do niej doszło. Nie ulega też wątpliwości, że śmierć siostry i matki powódki zmieniły sposób zasadniczy dotychczasowe życie powódki. Relacje pomiędzy T. T. a jej zmarłymi matką i siostrą były prawidłowe i oparte na silnej więzi. Siłę tej więzi potęgował fakt, że powódka, prócz męża, matki i siostry nie miała żadnych innych bliskich członków rodziny. W momencie zdarzenia ojciec i brat powódki już nie żyli. Powódka jak i jej siostra nie miały dzieci. Matka i siostra były więc nadal dla powódki osobami znaczącymi w życiu. Na skutek okoliczności życiowych (śmierć ojca/męża, brata/syna, nieposiadanie dzieci), więzi jakie je łączyły nie uległy naturalnemu rozluźnieniu, charakterystycznemu dla dorosłego, dojrzałego etapu życia. Spędzały one razem dużo czasu, jeździły na wycieczki, pomagały sobie, pracowały razem (powódka i zmarła G. S.). Powódka wraz z mężem spędzała urlop i święta u matki. Niewątpliwie nagłe zerwanie prawidłowo ukształtowanych więzi rodzinnych między powódką a jej matką i siostrą spowodowały u powódki ból, cierpienie i poczucie krzywdy. Cierpienia te były o tyle dotkliwe, że śmierć nastąpiła niespodziewanie, w wypadku, do którego doszło w czasie gdy powódka odwożona była przez siostrę i matkę do sanatorium i to powódka jako jedyna przeżyła wypadek. Dodatkowo śmierć ta dotknęła osoby, które swoim zachowaniem w żaden sposób nie przyczyniły się do zdarzenia. Powódka nie miała możliwości pożegnania się ze zmarłymi, minimalnego chociaż przygotowania się i pogodzenia z ich odejściem, jak to ma miejsce w sytuacjach, gdy śmierć wywołana jest chorobą. W ocenie Sądu w pełni uzasadnionym jest przekonanie, że gdyby nie doszło do wypadku to siostra i matka powódki mogłyby żyć jeszcze wiele lat i współuczestniczyć w dalszym ciągu w życiu powódki. Sąd uwzględnił także i to, że w wyniku jednego zdarzenia T. T. straciła dwóch bardzo bliskich członków rodziny. Oczywiście jest, że każda z tych śmierci wywołała odrębny ból i cierpienia, choć nie da się ich rozdzielić. Szczególnie trudne dla powódki były pierwsze dni po zdarzeniu. Obrazują je zeznania świadka B. K., kuzynki powódki, że T. T. przechodziła dosłownie gehennę (01:06:20 k.181v.). Powódka z uwagi na obrażenia jakie doznała nie mogła uczestniczyć w pogrzebie. Konieczność poddania się leczeniu i rehabilitacji spowodowała, że nie mogła przeżywać żaloby w sposób naturalny i pełny. Z cierpieniem swym powódka była osamotniona, albowiem jej mąż przebywał wówczas w sanatorium i nie mógł w tych pierwszych dniach udzielić jej wsparcia. T. T. przez okres około 6 miesięcy odczuwała silny lęk, zaburzenia snu, miała koszmary senne, uczucie odrętwienia, problemy z koncentracją uwagi. Dolegliwości te złagodniały jednakże nie ustąpiły całkowicie. Pomimo upływu przeszło trzech lat od zdarzenia ból i poczucie krzywdy nadal powódkę dotykają czemu dała ona wyraz w swych zeznaniach. Powódka wciąż ma przed oczami widok siostry leżącej bezwładnie na kierownicy i skulonej matki opuszczającej samochód. Ma żal że przeżyła wypadek. Śmierć matki i siostry wywołała u powódki zaburzenia adaptacyjne o obrazie zaburzeń stresowych pourazowych, powodujących 5% uszczerbek na zdrowiu. Powódka wciąż korzysta z pomocy psychiatrycznej. Sąd miał też na względzie, że jakkolwiek śmierć matki i siostry zerwały łączącą je z powódką więź fizyczną, jednak na poziomie emocjonalnym więź ta nadal istnieje.

Z drugiej strony, choć powódkę łączyła ze zmarłymi wyjątkowo silna więź, to jednak w dacie śmierci tak matki jak i siostry była ona już dojrzałą kobietą i od wielu lat pozostawała w udanym związku małżeńskim. Śmierć matki i siostry nie osłabiły jej więzi z mężem. Sąd uwzględnił również i to, że matka powódki w dacie śmierci była osobą zaawansowaną wiekowo, a obie panie od wielu już lat mieszkały oddzielnie.

Biorąc pod uwagę wszystkie wyżej wymienione okoliczności Sąd uznał, iż w pełni adekwatną kwotą zaspokajającą roszczenie powódki z tytułu należnego jej zadośćuczynienia za śmierć siostry byłaby kwota 20.000 zł, a z tytułu zadośćuczynienia za śmierć matki kwota 40.000 zł. Uwzględniając fakt, że w toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powódce tytułem zadośćuczynienia odpowiednio kwoty 8.000 zł (śmierć siostry) i 15.000 zł (śmierć matki) na rzecz powódki zasądzić należało kwoty 12.000 (20.000 zł – 8.000 zł) i 25.000 zł (40.000 zł – 15.000 zł), czyli łącznie **37.000 zł** (12.000 zł + 25.000 zł).

Zwrot kosztów pogrzebu

Zgodnie z art. 446§1 kc jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto

je poniósł. W orzecznictwie ugruntowane jest stanowisko, że koszty pogrzebu obejmują wydatki odpowiadające zwyczajom panującym w środowisku, do którego zmarły należał. Do wydatków tych zalicza się koszty bezpośrednio związane z pogrzebem, tj.: przewóz zwłok nabycie trumny, zakup miejsca na cmentarzu, jak i inne koszty tj.: postawienia nagrobka (w granicach kosztów przeciętnych), wydatki na wieńce, kwiaty, koszty zakupu odzieży żałobnej. Warunkiem uwzględnienia roszczenia o zwrot określonych kosztów jest fakt ich rzeczywistego poniesienia przed wytoczeniem powództwa. W niniejszej sprawie powódka domagała się zwrotu kosztów pogrzebu w wysokości 13.626,79 zł. Sąd uznał to roszczenie za zasadne do kwoty 11.511,80 zł. Brak było bowiem podstaw do zaliczania do tej kwoty kosztu związanego z zakupem odzieży żałobnej w wysokości 269 zł (k. 80), albowiem powódka, co sama przyznała i co było w sprawie bezsporne, nie brała udziału w uroczystościach pogrzebowych, jako że przebywała wówczas w szpitalu. Za niezasadne Sąd uznał także żądanie obejmujące kwotę 1.500 zł, a związane ze zleceniem wykonania usługi polegającej na demontażu i ponownym montażu nagrobka (k.79). Powódka nie przedstawiła bowiem faktury czy rachunku potwierdzającego wykonanie tegoż zlecenia. To że kwota uiszczonej zaliczki odpowiada kwocie usługi nie stanowi dowodu wykonania tej umowy, zwłaszcza, że w zleceniu nie określono terminu jej wykonania i nie wiadomo czy usługa została faktycznie zrealizowana. Z żądanej zatem kwoty 13.626,79 zł Sąd uwzględnił kwotę **11.511,80 zł**

Ostatecznie więc z tytułu zgłoszonego żądania 160.597,52 zł obejmującego: 35.000 zł (zadośćuczynienie z art. 446§4 kc-matka), 12.000 zł (zadośćuczynienie z art. 446§4 – siostra), 95.000 zł (zadośćuczynienie z 445 kc), 13.626,79 zł (koszty pogrzebu), 4.970,73 (koszty leczenia), Sąd zasądził łącznie na rzecz powódki kwotę **100.567,80 zł** obejmującą: 27.000 zł (zadośćuczynienia z art. 446§4 kc, w tym 25.000 zł-matka i 12.000 zł siostra), 50.000 zł (zadośćuczynienie z 445 kc), 11.511,80 zł (koszty pogrzebu), 1256 zł + 800 zł (koszty leczenia). W pozostałym zakresie, tj. ponad kwotę 100.567,80 zł powództwo podlegało oddaleniu.

Na podstawie art. 481 kc w zw. z art. 455 kc sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki ustawowe odsetki za opóźnienie:

- od kwoty 37.000 zł od dnia 26 czerwca 2012 roku tj. od daty wydania przez pozwanego decyzji w przedmiocie zadośćuczynienia za śmierć osób najbliższych. Pozwany wypłacił powódce zadośćuczynienia w kwocie niższej niż żądała. Pozwany zatem pozostawał w zwłoce od momentu odmowy wypłaty części żądanych kwot ;
- od kwoty 12.767,80 zł (1.256 zł leki i 11.518,80 zł koszty pogrzebu) od dnia 7 listopada 2013 roku. W zakresie tych żądań zgłoszonych w pozwie pozwany pozostawał w opóźnieniu po upływie 14 dni od dnia doręczenia mu odpisu pozwu. W aktach szkody brak jest bowiem podpisanego zgłoszenia żądania zwrotu kosztów pogrzebu i dokumentów potwierdzających poniesienie tychże kosztów przez powódkę. Pozew został doręczony stronie pozwanej w dniu 23 października 2013 roku, (k.153) zatem odsetki zostały naliczone od dnia 7 listopada 2013 roku;
- od kwoty 50.800 zł (50.000 zł zadośćuczynienie i 800 zł koszty leczenia) od dnia 30 listopada 2015 roku tj. od dnia od dnia wydania wyroku albowiem ustalenie wysokości zadośćuczynienia należnego powódce i dalszej kwoty odszkodowania następowało według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy

W pozostałym zakresie roszczenie powódki, w tym roszczenie odsetkowe podlegało oddaleniu.

Przechodząc z kolei do kwestii ustalenia odpowiedzialności pozwanego wobec powódki za ewentualne dalsze skutki zdarzenia z dnia 20 lutego 2012 roku, Sąd nie miał wątpliwości, że przy tak ustalonym stanie faktycznym, a w szczególności treści opinii biegłego specjalisty ortopedii i traumatologii narządu ruchu oraz dokumentacji z leczenia ortopedycznego powódki (k.321-328) w pełni zasadnym jest ustalenie takiej odpowiedzialności i tym samym umożliwienie powódce dochodzenia odpowiednich kwot z tytułu ewentualnych dalszych roszczeń za przyszłe skutki doznanego wypadku. Odnosi się to w szczególności do ewentualnego zabiegu operacyjnego – endoprotezoplastyki stawu kolanowego lewego, który możliwy będzie do przeprowadzenia dopiero po uzyskaniu pełnej przebudowy miejsca złamania. Sąd uwzględnił więc żądanie powódki w tym zakresie oparte na podstawie art. 189 kpc, z jednoczesnym

ustaleniem 30% stopnia przyczynienia się powódki do szkody na osobie, co znalazło odzwierciedlenie w punkcie 2 sentencji.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc. Z kwoty 160.598 zł stanowiącej ostatecznie wartość przedmiotu sporu (35.000 zł + 12.000 zł + 95.000 zł zadośćuczynienia + 13.626,79 koszty pogrzebu + 4.970,73 koszty leczenia), zasądzona została kwota 100.567,80 zł, stanowiąca 62, 60% wartości przedmiotu sporu. Zgodnie z zasadą stosunkowego rozliczenia kosztów procesu, strony powinny ponieść jego koszty w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę, a zatem powódka 37,40% a pozwany w 62,60%.

Koszty procesu stron w niniejszej sprawie wyniosły po stronie powódki 6.366,77 zł (wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika, opłata skarbową od pełnomocnictwa wydatki), a po stronie pozwanego 3617 zł (wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika, opłata skarbową od pełnomocnictwa). Powódkę, zgodnie z podaną wyżej zasadą, powinny obciążać koszty w kwocie 3.733,92 zł (37,40% z 9.983,77 zł), skoro jednak faktycznie powódka poniosła koszty w kwocie 6.366,77 zł, to pozwany winien zwrócić jej kwotę 2.632 zł plus kwotę 1000 zł stanowiącą nadpłatę części uiszczonych opłat od pozwu). Łącznie zatem na rzecz powódki należało zasądzić od pozwanego kwotę 3.632 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu.

W punkcie 4 wyroku Sąd, na podstawie art. 113 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa Sadu Okręgowego w Słupsku, kwotę 4.023 zł tytułem części opłaty od pozwu od zasądzzonego roszczenia.

Na oryginale właściwy podpis.